



NUDA JAKO NOWY JEZYK KINA.

PRZEFORMUŁOWANIE REALIZMU FILMOWEGO

W przekonaniu autorki istnieje potrzeba przewartościowania pojęcia nudy w humanistyce i wykorzystania jej jako narzędzia interpretacyjnego w filmoznawstwie. Posiłkując się wcześniejszymi badaniami tak literaturoznawczymi, jak i prowadzonymi na gruncie socjologii, filozofii oraz psychologii, autorka pracy wykazuje, że współczesne kino artystyczne, a dokładniej: *Slow Cinema*, w świadomy sposób wykorzystuje nudę. Nie tylko po to, by zaktywizować widza, ale także po to, by otworzyć go na filmowe doświadczenie czasu i sytuacji bohaterów filmowych. Nuda – związana zarówno z percypowanym przedmiotem, jak i percypującym podmiotem – sprawia, że sceny zamieniają się w swoiste obrazy mentalne, przekraczające granice konwencji gatunkowych i narracyjnych, co nadaje jej potencjał nie tylko narracyjny, ale i transgresyjny. Na przykładach twórców reprezentatywnych dla *Slow Cinema* – szczególnie Corneliu Porumboiu oraz Lisandra Alonso – autorka przeformułuje pojęcia filmowego realizmu, przybierającego postać intensywnej obserwacji, co współgra z neomodernistycznym zwrotem współczesnego kina artystycznego w stronę kontemplacji. Doświadczenie czasu, tak charakterystyczne zarazem dla *Slow Cinema*, jak i nudy, prowadzi do rozpuszczenia schematów przedstawieniowych, redefinicji pojęcia realizmu, ale również do wniknięcia w pewien stan świadomości. Za pomocą cierpliwej obserwacji twórcy ci nie tylko odkrywają wykluczane społecznie i przez kino jednostki, ale także oddają sprawiedliwość jakiemuś światu poprzez ukazywanie „nudnych” nie-sytuacji i niedziania się.